

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 10 czerwca 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Wojnar

Protokolant: Robert Chwalibóg

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 czerwca 2014 r. we W.

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko (...) S.A. V. (...)

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. V. (...) na rzecz powoda A. W. kwotę 37.000 zł (trzydzieści siedem tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 listopada 2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.819 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

Powód A. W. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. V. (...) kwoty 37.000 zł tytułem odszkodowania za szkodę z dnia 2 sierpnia 2012 r. powstałą wskutek kradzieży pojazdu powoda, objętego ochroną ubezpieczeniową przez stronę pozwaną oraz odsetek ustawowych liczonych od dnia 28 listopada 2012 r. do dnia zapłaty za opóźnienie w płatności.

W dniu 9 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, kwestionując zarówno zasadę, jak i wysokość roszczenia. Strona pozwana zarzuciła, że powód nie przedstawił czytelnej wersji umowy sprzedaży pojazdu i z ostrożności procesowej, że pojazd powoda został nielegalnie wprowadzony na polski obszar celny. Pozwana spółka podniosła również, że pojazd był eksploatowany ponad 3 lata, nie ma więc podstaw do zasądzenia odszkodowania w dochodzonej wysokości. Strona zarzuciła również, że żądanie jest przedwczesne, powód nie dołączył bowiem do akt szkodowych umowy sprzedaży, na mocy której nabył skradziony pojazd, jak również innych dokumentów, w tym dowodu odprawy celnej.

Sąd zważył co następuje:

W dniu 3 marca 2011 r. A. W. za pośrednictwem znajomego R. Ś. zawarł z (...) (kmcars.de), komisem samochodowym działającym w B., umowę, na mocy której za kwotę 3.500 euro nabył własność uszkodzonego samochodu H. (...), VIN (...), data pierwszej rejestracji 26 stycznia 2009 r. Następnie, po sprowadzeniu tego samochodu z zagranicy przez pośrednika i po jego naprawie pełnomocnik A. W. dokonał rejestracji tego samochodu w kraju (...).

(dowód: - dokumenty rejestrowe (...) D. Rejestracji Pojazdu, a w tym:

umowa sprzedaży wraz z tłumaczeniem,

wniosek o rejestrację,

- umowa sprzedaży, k. 46, 102;

- przesłuchanie powoda, rozprawa w dniu 6.03.2014 r.)

W dniu 21 marca 2012 r. A. W. zawarł z (...) S.A. V. (...) (poprzednikiem prawnym (...) S.A. V. (...)) umowę ubezpieczenia autocasco (umowa AC) na okres od dnia 22 marca 2012 r. do dnia 21 marca 2012 r. z pełnym zakresem ubezpieczenia i stałą sumą ubezpieczenia w wysokości 37.000 zł.

A. W. uiścił umówioną całą umówioną składkę w dniu zawarcia umowy.

(dowód: - umowa ubezpieczenia, k. 11-13;

- ogólne warunki AC, k. 14-23)

Zgodnie z § 2 pkt 3 (...) okres eksploatacji pojazdu (wiek pojazdu) to okres liczony w pełnych latach jako różnica lat pomiędzy aktualnym rokiem kalendarzowym a rokiem produkcji pojazdu, ustalony na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia.

Stosownie do § 3 umowa zawierana jest na podstawie wniosku o ubezpieczenie, stanowiącego jej integralną część. (...) może zwrócić się do ubezpieczającego o dodatkowe informacje, uzależniając zawarcie umowy od ich dostarczenia oraz treści.

Zakres ubezpieczenia AC w zakresie pełnym obejmuje szkody będące następstwem uszkodzenia, zniszczenia albo utraty pojazdu, trwale zamontowanych części pojazdu, wyposażenia pojazdu (§ 4 ust. 2 (...)).

W myśl § 7 ust. 8 (...) nie odpowiada za szkody, będące następstwem zdarzeń:

- powstałych w pojazdach stanowiących własność innej osoby niż wymieniona w umowie jako właściciel (pkt 5);
- powstałych w pojazdach nielegalnie wprowadzonych na obszar Rzeczypospolitej Polskiej przez właściciela pojazdu lub osobę trzecią wówczas, gdy ubezpieczający lub ubezpieczony posiadał wiedzę o fakcie nielegalnego wprowadzenia pojazdu na obszar RP lub przy dochowaniu należytej staranności mógł taką wiedzę posiadać (pkt 6).

Za opłatą dodatkowej składki suma ubezpieczenia samochodu osobowego fabrycznie nowego albo samochodu osobowego z okresem eksploatacji nie przekraczającym 3 lat w dniu zawierania umowy może obowiązywać przez cały roczny okres ubezpieczenia. W takim przypadku dla ustalenia odszkodowania za szkodę powstałą w okresie pierwszych 12 miesięcy obowiązywania umowy przyjmuje się wartość pojazdu w kwocie równej sumie ubezpieczenia (§ 8 ust. 6 (...)).

W przypadku szkody polegającej na kradzieży pojazdu, (...) wypłaci odszkodowanie, jeżeli ubezpieczający wypełni następujące obowiązki:

- okaże (...) dowód własności pojazdu;
- przekaze (...) dowód rejestracyjny pojazdu i kartę pojazdu, kluczyki, dowód zgłoszenia kradzieży pojazdu Policji, oryginał przeniesienia własności pojazdu na (...);
- wyrejestruje pojazd i przedstawi (...) oryginał dokumentu potwierdzającego ten fakt, wydany przez uprawniony organ (§ 13 ust. 22 (...)).

(dowód: - umowa ubezpieczenia, k. 11-13;

- ogólne warunki AC, k. 14-23)

W dniu 2 sierpnia 2012 r. nieznany sprawca dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pojazdu A. H. Jazz.

O kradzieży pojazdu A. W. zawiadomił Policję oraz (...) S.A. V. (...).

W toku postępowania likwidacyjnego A. W. przekazał (...) S.A. kluczyki, pilot do autoalarmu oraz kserokopię dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu, których oryginały złożył w Urzędzie Miasta W. celem wyrejestrowania pojazdu.

Następnie w dniu 13 listopada 2012 r. dostarczył on (...) S.A. umowę cesji praw własności skradzionego pojazdu, decyzję o wyrejestrowaniu.

(dowód: - dokumenty rejestrowe (...) D. Rejestracji Pojazdu, a w tym:

decyzja o wyrejestrowaniu,

- postanowienie o umorzeniu dochodzenia, k. 41-42;

- cesja praw własności, k. 43;

- decyzja o wyrejestrowaniu, k. 44;

- upoważnienie, k. 45;

- dokumenty zawarte w aktach dochodzenia RSD 183/2012, a w tym:

notatka urzędowa;

- dokumenty zawarte w aktach szkodowych, a w tym:

dokumenty złożone w dniu 13 listopada 2012 r.

- zeznania D. W., protokół rozprawy z dnia 6 marca 2014 r.)

(...) S.A. uzależnił wypłatę odszkodowania od przedłożenia oryginału umowy sprzedaży i przedłożenia dokumentów odprawy celnej.

W dniu 11 kwietnia 2013 r. pełnomocnik A. W. wezwał ubezpieczyciela do wypłaty odszkodowania w kwocie 37.000 zł.

(dowód: - wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania, k. 47-49;

- pisma (...) wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 50-56;

- dokumenty zawarte w aktach szkodowych, a w tym:

korrespondencja stron)

Powyższe ustalenia Sądu znajdują uzasadnienie we wszystkich przeprowadzonych dowodach, które zostały powołane przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Ustalając stan faktyczny Sąd oddalił wnioski strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka, który sprzedał powodowi pojazd H. (...) na okoliczność ustalenia komu i kiedy sprzedał przedmiotowy pojazd marki H. (...), czy zawarł z powodem umowę sprzedaży tego pojazdu oraz czy podpis widniejący pod umową jest jego podpisem oraz przebiegu pojazdu w dacie jego sprzedaży, dowód ten nie miał bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i był nieprzydatny do stwierdzenia dowodzonych okoliczności. Oczywistym jest, że sprzedawca przedmiotowego samochodu komisant, zawodowo trudniący się handlem samochodami używanymi,

nie będzie pamiętał po dwóch latach od zawarcia umowy tego faktu. Ponadto, przedmiotowy wniosek – w ocenie Sądu – miał na celu spowodowanie zwłoki w rozpoznaniu sprawy, zarzut sfalszowania umowy sprzedaży nie został bowiem w żaden sposób uprawdopodobniony, choćby informacjami z rejestrów skradzionych pojazdów. Poza tym, zgodnie z § 7 ust. 8 pkt 6 OWU AC (...) nie odpowiada za szkody, będące następstwem zdarzeń powstałych w pojazdach nielegalnie wprowadzonych na obszar Rzeczypospolitej Polskiej przez właściciela pojazdu lub osobę trzecią wówczas, ***gdy ubezpieczający lub ubezpieczony posiadał wiedzę o fakcie nielegalnego wprowadzenia pojazdu na obszar RP lub przy dochowaniu należytej staranności mógł taką wiedzę posiadać.*** Tymczasem, strona pozwana nie zaferowała żadnego dowodu na okoliczność ustalenia, że ubezpieczony powód posiadał stosowną wiedzę lub, że przy dochowaniu należytej staranności mógł taką wiedzę posiadać. Samo wykazanie ewentualnego faktu nielegalnego wprowadzenia pojazdu na obszar RP jest zatem prawnie irrelevantne, gdy strona równocześnie nie dowodzi faktu wiedzy powoda o tym fakcie. Z tych samych przyczyn Sąd oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań poprzedniego właściciela skradzionego pojazdu.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Podstawą prawną żądania powoda stanowi art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

W niniejszej sprawie bezsporne było związanie stron umową ubezpieczenia autocasco samochodu H. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiącego własność powoda, na wypadek min. kradzieży pojazdu. Sporów nie budziło również to, że samochód został skradziony.

Spór stron dotyczył istnienia roszczenia, jego wysokości i wymagalności.

Odnosząc się do kwestii przedwczesności powództwa i braku wymagalności roszczenia, wskazać należy, że żadne z postanowień umownych nie uzależniało wypłaty odszkodowania od złożenia do akt szkodowych oryginału umowy sprzedaży czy też dowodu odprawy celnej. Powód natomiast spełnił wszelkie wymogi warunkujące wypłatę odszkodowania, a wskazane w § 13 ust. 22 OWU AC; przy tym umowa sprzedaży została przedstawiona stronie pozwanej najpóźniej z odpisem pozwu inicjującego niniejszą sprawę. Zarzut strony pozwanej w tym zakresie jest zatem chybiony.

Tak samo ocenić należy zarzut strony pozwanej o nielegalnym wprowadzeniu przedmiotowego pojazdu na teren Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z § 7 ust. 8 pkt 6 (...) nie odpowiada za szkody, będące następstwem zdarzeń powstałych w pojazdach nielegalnie wprowadzonych na obszar Rzeczypospolitej Polskiej przez właściciela pojazdu lub osobę trzecią wówczas, ***gdy ubezpieczający lub ubezpieczony posiadał wiedzę o fakcie nielegalnego wprowadzenia pojazdu na obszar RP lub przy dochowaniu należytej staranności mógł taką wiedzę posiadać.*** Tymczasem, strona pozwana nie zaferowała żadnego dowodu na okoliczność ustalenia, że ubezpieczony powód posiadał stosowną wiedzę lub, że przy dochowaniu należytej staranności mógł taką wiedzę posiadać. Samo wykazanie ewentualnego faktu nielegalnego wprowadzenia pojazdu na obszar RP jest zatem prawnie irrelevantne, gdy strona równocześnie nie dowodzi faktu wiedzy powoda o tym fakcie. Nie bez znaczenia jest też to, że twierdzenia strony pozwanej o sfalszowaniu umowy sprzedaży nie zostały w żaden sposób uprawdopodobnione. Strona wniosła wprawdzie o dopuszczenie dowodu z zeznań sprzedawcy, jak i wcześniejszego właściciela pojazdu, który rzekomo oddał pojazd od komisji, ale treść tych wniosków, w powiązaniu z faktem, że zarzut o nielegalnym wprowadzeniu pojazdu na obszar RP nie został w żaden sposób uprawdopodobniony, choćby informacjami z rejestrów skradzionych pojazdów, wskazuje, że pozwana tymi wnioskami zmierzała, nie do potwierdzenia swoich twierdzeń (zarzutów), tylko ***do wykrycia przy pomocy Sądu okoliczności uzasadniających odmowę wypłaty odszkodowania.***

Także okoliczności zawarcia umowy sprzedaży nie dają podstaw do przyjęcia, że umowa została sfałszowana. Faktem notoryjnym jest, że gros umów, których przedmiotem jest samochód znajdujący się za granicą, jest zawieranych bez równoczesnego udziału obu stron przy udziale pośrednika. Fałsz umowy nie potwierdza również cena zakupu, jej wysokość wynikała bowiem z tego, że powód kupił samochód uszkodzony. Wniosek ten potwierdza okoliczność, że skradziony samochód został sprawdzony (przez Urząd Celny i Urząd Miasta) oraz po jego naprawie zarejestrowany, a potem jeszcze ubezpieczony.

Ponadto, w ocenie Sądu wskazane postanowienie umowne jest klauzulą abuzywną. Postanowienie to wyczerpuje przesłanki niedozwolonych klauzul umownych określonych w art. 385¹ k.c., nie zostało ono indywidualnie uzgodnione z powodem, a nadto kształtuje jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Jest ono wyrazem nierównorzędnego, nierzetelnego traktowania konsumentów jako partnera umowy, godzi rażąco w jego interes ekonomiczny, pomimo bowiem zapewnienia ochrony ubezpieczeniowej, po zawarciu umowy ubezpieczenia naraża konsumenta na odmowę wykonania świadczenia przez ubezpieczyciela, mimo spełnienia świadczenia przez konsumenta. Posługuje się ono wszak zwrotem niedookreślonym (nielegalne wprowadzenie na obszar RP), nie definiując tego sformułowania i tym samym pozostawiając ubezpieczycielowi (stronie pozwanej) jego interpretację.

Poza tym, odmowę wypłaty odszkodowania na podstawie ww. postanowienia (...) należy uznać za niezgodną z zasadami współżycia społecznego (art. 354 § 2 k.c.). Wskazać trzeba, że strona pozwana jako profesjonalista, mająca możliwość przy zawieraniu umowy zażądania dodatkowych informacji i dokumentów (§3 (...)) powinna już wówczas zażądać dostarczenia (przedłożenia) dokumentów umożliwiających ustalenie legalności wprowadzenia pojazdu na obszar Rzeczypospolitej Polskiej, skoro tego nie uczyniła, pobierając od pozwanego ustaloną przez siebie składkę, to stronę pozwaną powinny obciążać skutki niedochowania należytej staranności w tym zakresie. Skoro pozwany ubezpieczyciel ubezpieczył pojazd w oparciu o określone dokumenty, nie sprawdzając ich autentyczności, to uczynił to na własne ryzyko. Innymi słowy, skoro udzielił powodowi ochrony ubezpieczeniowej, który uiścił składkę i po powstaniu szkody dopełnił wymaganych od niego przesłanek wypłaty odszkodowania, powinien teraz wypłacić mu odszkodowanie, a nie sprawdzać dokumenty w celu uniknięcia swojej odpowiedzialności, bo to należało zrobić przy zawieraniu umowy.

Nietrafny jest także zarzut nieudowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia. Powód w niniejszym postępowaniu dochodzi zapłaty kwoty 37.000 zł. Kwota ta wynika z wiążącej strony umowy, na mocy której strony ustaliły stałą sumę ubezpieczenia w tej właśnie wysokości. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że za opłatą dodatkowej składki strony mogły ustalić, że suma ubezpieczenia samochodu osobowego fabrycznie nowego albo samochodu osobowego z okresem eksploatacji nie przekraczającym 3 lat w dniu zawierania umowy może obowiązywać przez cały roczny okres ubezpieczenia. W takim przypadku dla ustalenia odszkodowania za szkodę powstałą w okresie pierwszych 12 miesięcy obowiązywania umowy przyjmuje się wartość pojazdu w kwocie równej sumie ubezpieczenia (§ 8 ust. 6 (...)). Nadto, zgodnie z § 2 pkt 3 (...) okres eksploatacji pojazdu (wiek pojazdu) to okres liczony w pełnych latach jako różnica lat pomiędzy aktualnym rokiem kalendarzowym a rokiem produkcji pojazdu, ustalony na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia.

W niniejszej sprawie powód bez wątplenia uiścił ww. dodatkową składkę. Nadto, jego samochód w dniu zawierania umowy miał okres eksploatacji nie przekraczający 3 lat. Pierwsza rejestracja przedmiotowego samochodu miała miejsce w styczniu 2009 r., natomiast umowa została zawarta w dniu 21 marca 2012 r. Tym samym, uwzględniając postanowienie § 2 pkt 3 (...), w dniu zawarcia umowy okres eksploatacji wynosił 3 lata. Jednocześnie szkoda powstała w okresie pierwszych 12 miesięcy obowiązywania umowy ubezpieczenia AC. Oznacza to, że w myśl § 8 ust. 6 (...) dla ustalenia odszkodowania za szkodę powstałą w okresie pierwszych 12 miesięcy obowiązywania umowy przyjmuje się wartość pojazdu w kwocie równej sumie ubezpieczenia.

Zgodnie z art. 817 § 1 i 2 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych

do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1.

Z uwagi na fakt, iż w niniejszej sprawie powód dopełnił niezbędnych formalności wskazanych w § 13 ust. 22 (...) dopiero w dniu 13 listopada 2012 r., Sąd uznał, iż strona pozwana powinna wypłacić należną kwotę w terminie 14 dni, a skoro tego nie uczyniła to powodowi należą się odsetki od chwili upływu terminu tj. od dnia 28 listopada 2012 r.

Mając powyższe na uwadze i na podstawie wyżej powołanych przepisów Sąd orzekł jak w pkt. I orzeczenia.

O kosztach postępowania w punkcie II wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 k.p.c., obciążając stronę pozwaną (jako przegrywającą sprawę) obowiązkiem zwrócenia powodowi poniesionych przez niego kosztów procesu zgodnie ze spisem kosztów (k. 101) i fakturami VAT (k. 60, 103). Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1.850 zł, koszty zastępstwa przez radcę prawnego w łącznej wysokości 2.952 zł, która to kwota wynika z § 2 ust. 1 i 2 oraz § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Z:

1. odnotować;
2. odpis wyroku z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi strony pozwanej;
3. kal. 14 dni.